Cena 1 zł

Głos Wielkopolski

Rok I — Poznań, czwartek, 25 października 1945 r. — Nr 239

O lemiesz dla żołnierza

W pojęciu każdego Polaka armia i jej żołnierz są wykładnikiem najlepszych wartości obywatelskich, uzewnętrzniających się w czasie długiego okresu walki o niepodległość w najwyższym poświęceniu, ofiarności i bohaterstwie. W armii i żołnierzu skupiają się głębokie uczucia, łączące wszystkich Polaków z przeszłością, pełną szlachetnych porywów, długich zmagań, a często i krwawego męczeństwa, poprzez insurekcję Kościuszki, legiony Dąbrowskiego, powstania, poprzez pierwszą zawieruchę światową, aż po dzień dzisiejszy, poprzedzony krwawą walką na śmierć i życie, walką już nie tylko o wolność Polski, ale i nowy ład w świecie. Armia i jej żołnierz stanowią wreszcie dla każdego Polaka pojęcie siły i bezpieczeństwa, pojęcie czegoś, co nie zawodzi — co może ulec przemocy, ale trwa nadal, by się odrodzić, by skrzepnąć w nową siłę. Stąd też żołnierz jest nam zawsze bliski i drogi.

Dzisiaj, po krwawej zawierusze ostatnich lat, wszędzie budzi się cześć dla żołnierza, bez którego krwi i wysiłku nie można by rozpocząć dzieła pokojowej pracy. Wszystkie narody prowadzą akcję w kierunku zapewnienia żołnierzowi, opuszczającemu szeregi armii godziwego bytu i serdecznej opieki społeczeństwa.

Niektóre roczniki Wojska Polskiego są również demobilizowane i wracają obecnie do „cywila". Są wśród nich żołnierze oczekiwani długo przez rodziny, są tacy, co nikogo z bliskich nie mają, a wreszcie kalecy, czy wyleczeni z ciężkich ran, opuszczający szpitale, ludzie niejednokrotnie załamani psychicznie, nie wierzący we własne siły.

Przez Poznań przepływa dziennie 150-ciu zdemobilizowanych. Akcją pomocy kieruje Komitet, realizujący zamierzenia poprzez Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza. Członkowie T. P. Ż. jak i cały personel pracują z pełnym poświęceniem, lecz mimo to — jak wykazała onegdajsza konferencja — opieka ta i środki zaledwie wystarczają do stworzenia doraźnej pomocy. Konieczną rzeczą jest wyjście T. P. Ż. na zewnątrz i powiązanie prac z jak najliczniejszym kręgiem ludzi ofiarnych oraz ze wszystkimi organizacjami. Z satysfakcją notujemy na tym miejscu wysoce obywatelskie stanowisko Zarządu i Pracowników fabryki H. Cegielskiego, którzy wiele już zdziałali w dziedzinie pomocy żołnierzowi, a ostatnio postanowili zatrudnić 100 zdemobilizowanych. Podobnie współdziałają z T.P.Ż. i władzami wojskowymi Wydział Pracy i Opieki Społecznej, Urząd Zatrudnienia. O. K. Z. Z., Wojew. Urząd Informacji i Propagandy, Zw. Oficerów w st. spoczynku oraz cech piekarski i rzeźnicki. Niewątpliwie brak jeszcze wielu sił, mogących nadać akcji szeroki rozmach, niedostateczne jest współdziałanie wielu organizacyj z T. P. Ż.

Pomoc zdemobilizowanym musi iść w dwóch kierunkach. Akcja doraźnej pomocy musi zespolić T. P. Ż. z pozostałymi instytucjami charytatywnymi, dalej z wszystkimi organizacjami, stowarzyszeniami, przedsiębiorstwami, partiami i urzędami. Obywatel, spełniający swój obowiązek wobec żołnierza musi mieć pewność, że pomoc ta jest celowa. Stąd wszystkie wysiłki społeczeństwa mają zogniskować się w T. P. Ż. Żołnierze skierowani do instytucyj oraz urzędów nie mogą być traktowani biurokratycznie i głaskani tylko dobrymi słowami. Potrzebna jest bowiem pomoc realna, niejednokrotnie z pominięciem przyjętych przepisów czy zwyczajów miejscowych. Jednostki mogą współdziałać poprzez poparcie materialne imprez mających na celu zdobycie środków finansowych, oraz przez składanie ofiar pieniężnych czy produktów żywnościowych w T. P. Ż.

Podjęty musi być natychmiast projekt, rzucony na zebraniu Komitetu, mianowicie: Izba Przemysłowo-Handlowa, Izba Rzemieślnicza, Związki Kupieckie oraz pokrewne instytucje opracować winny niezwłocznie plan uruchomienia kursów i szkół, gdzie mogliby szkolić się żołnierze w rozmaitych dziedzinach, zaś inwalidzi zdobyć odpowiadający ich możliwościom zawód.

Wierzymy, że społeczeństwo wielkopolskie nie zawiedzie nadziei T. P. Ż. liczącego na jego współdziałanie.

Przez stworzenie zdemobilizowanemu żołnierzowi warunków pracy i bytu zwiększymy nasze możliwości i siły twórcze.

Józef Tułasiewicz

„Musicie się pokazać..."

Prezes Krzycki wśród dziennikarzy prasy stołecznej

Warszawa, 24. 10. (PAP). W dniu 23 bm. odwiedził Polską Agencję Prasową ob. Leon Krzycki, przewodniczący Polsko-Amerykańskiej Rady Robotniczej oraz prezes Kongresu Słowian amerykańskich. Ob. Krzycki podzielił się z zaproszonymi przez dyrekcję PAP przedstawicielami prasy stołecznej szeregiem uwag na temat swoich wrażeń, jakie odniósł w Polsce, oraz życia Polonii amerykańskiej. Podkreślił konstruktywną pracę oraz chęć jak najszybszego wydźwignięcia zniszczonej ojczyzny z ruin, jakie dają się zaobserwować we wszystkich zakątkach Polski.

Wierzę — mówił prezes Krzycki, — że wkrótce Polska odbuduje się z ruin. Amerykański ruch zawodowy (C. i. O.) liczący 6 mil. członków, na czele którego stoi Murray, całkowicie popiera Polskę demokratyczną. Pewne pisma amerykańskie, znajdujące się uprzednio pod wpływem nieprzychylnej propagandy, zmieniły już zupełnie ton w stosunku do Polski.

Musicie się pokazać na tamtej półkuli świata — ciągnął dalej ob. Krzycki — musicie tam posłać ludzi, którzy przeszli piekło hitlerowskie, którzy mogą powiedzieć, co to jest Majdanek, Oświęcim i Treblinka. Wkrótce ma przybyć do was delegacja z prof. Kaczmarczykiem na czele, która zajmie się ewentualnie wymianą robotników polskich i amerykańskich, pochodzenia polskiego. Mój wyjazd do Łodzi — ciągnął prezes Krzycki — był nadzwyczaj interesujący, znalazłem się w atmosferze czysto robotniczej. Dużo rzeczy musimy się tu od was nauczyć, przede wszystkiem wyrobienia organizacyjnego i uświadomienia społecznego. Miałem możność kilkakrotnie rozmawiać z robotnikami łódzkimi, powiedziałem im, że idą tą samą ciężką drogą, co szli robotnicy amerykańscy, ale idą do świetlanej przyszłości.

Oglądałem w Łodzi film polski, ilustrujący waszą gehennę pod okupacją hitlerowską, waszą walkę podziemną, waszych partyzantów. Film ten musi zobaczyć Ameryka, która nie zawsze ma obiektywne informacje o ciężkim okresie, jaki przebyliście i o obecnej polskiej rzeczywistości. Świat musi dowiedzieć się poza tym, jak potężną organizację zawodową stworzyliście już w Polsce. Wielką rolę odegrała pod tym względem polska delegacja zw. zawod. na międzynarodowym kongresie w Paryżu. Na sali obrad kilkakrotnie słyszano język polski. Przedstawiciele 56 narodów zetknęli się z reprezentacjami polskich zw. zaw. i wyrazili niezwykły podziw dla ducha i energii, z jaką ruch zawodowy w Polsce zabrał się do pracy. Będę waszym rzecznikiem na terenie amerykańskim, będę waszym chorążym i wierzę, że postulaty Polski demokratycznej, która potrzebuje pomocy w odbudowie zniszczonego kraju, będą zrealizowane.

Na zakończenie ob Krzycki odpowiedział na szereg pytań, które zadawali mu przedstawiciele prasy stołecznej. Po wyczerpaniu wszystkich aktualnych zagadnień dyr. naczelny PAP A. J. Nowicki podziękował gościowi za udzielenie interesujących informacyj, podkreślając w krótkim przemówieniu, że działalność Prezesa Krzyckiego na polu pracy zawodowej zna doskonale cała Polska i że w ciężkich latach okupacji głos prezesa Krzyckiego nie umilkł ani na chwilę w obronie cierpiącej Polski i jej świata pracy.

Polska a Watykan

Rzym. — Ambasador polski w Rzymie Kot oświadczył na konferencji prasowej, że wojska polskie we Włoszech podlegają brytyjskiej władzy wojskowej.

„Nie chcemy — powiedział ambasador — wywierać nacisku na żołnierzy i oficerów polskich przebywających we Włoszech. Każdy z nich będzie mógł sam zadecydować zgodnie ze swoim życzeniem".

Poruszając kwestię stosunków między Watykanem a rządem polskim ambasador potwierdził, że nie istnieje żadna groźba wojny religijnej w Polsce. Chociaż rząd polski nie został uznany przez Watykan, tym mniej reforma rolna pozostawiła Kościołowi jego dobra.

Ambasador Kot dodał, że uczucia religijne w Polsce wzrosły od czasu wojny, lecz konkordat przestał być dokumentem obowiązującym rząd polski. Rząd Rzeczypospolitej wychodzi z założenia, że Watykan postąpił wbrew duchowi konkordatu, powierzając niemieckiemu biskupowi w Gdańsku administrację diecezyj polskich.

Polskie misje repatriacyjne wyjeżdżają

Warszawa, 24. 10. (PAP). — Warszawę opuściły dalsze misje repatriacyjne, udające się na poszczególne placówki celem zorganizowania powrotu do kraju obywateli polskich, przebywających na obczyźnie. 22 bm. wyjechała pod kierownictwem mjr. Jana Tataja polska misja repatriacyjna, która będzie działać w brytyjskiej strefie okupacyjnej w Niemczech. Dnia 23 bm. podobna misja wyjechała pod kierownictwem mjr. Czarneckiego do Wiednia, gdzie zajmie się repatriacją Polaków, przebywających jeszcze na obszarze czterech stref okupacyjnych w Austrii. Tego samego dnia udała się także polska misja repatriacyjna do Szwajcarii, jej kierownikiem jest kpt. Kozłuk. Obecnie są na ukończeniu prace przygotowawcze w związku z zamierzonym wyjazdem polskiej misji repatriacyjnej, której zadaniem będzie zorganizowanie powrotu obywateli polskich ze strefy okupacyjnej francuskiej w Niemczech.

Pierwszy krok

(z) Przed Trybunałem do sądzenia niemieckich zbrodniarzy wojennych powinni stanąć nie tylko oficjalni, lecz i nieoficjalni wodzowie hitlerowskich Niemiec. Ostatnich należy szukać przede wszystkim wśród niemieckich potentatów przemysłowych. Propagandowe twierdzenia Hitlera i Goebbelsa o walce narodowego socjalizmu z wielkim kapitałem były wielkim kłamstwem. Było wręcz przeciwnie: oba te czynniki — partię i kapitał — łączyła najściślejsza współpraca. Nie tylko Deterding finansował ruch narodowo-socjalistyczny. Proces norymberski może ujawni, jak wielką, jak złowrogą dla ludzkości rolę odegrał wielki przemysł niemiecki w dziejach Trzeciej Rzeszy. To kwestia, czy Hitler był tylko narzędziem wielkiego kapitału, ale na pewno nie było odwrotnie. Wpływy i władza Kruppa były na pewno nie mniejsze, niż Goeringa. Krupp jest co najmniej takim samym zbrodniarzem wojennym jak Goering. Czemu nie ma go w liczbie głównych przestępców wojennych, którzy niebawem staną przed Trybunałem? Czy mylimy się przyjmując, iż wielki międzynarodowy kapitał broni nie tylko zakładów, lecz i osoby Kruppa — dlatego, że mógłby on może wyjawić w sali sądowej fakty wysoce kompromitujące bardzo wpływowe osobistości z anglo-amerykańskiego świata finansów i przemysłu?...

Podobne pytania zaczyna stawiać niezależna opinia publiczna Zachodu. Prasa pozostająca na usługach opiekunów Kruppa et consortes w dalszym ciągu gra na uczuciach humanitarnych Anglików i Amerykanów, lecz w obu krajach nie brak uczciwych i rozumnych polityków i dziennikarzy, demaskujących niebezpieczną dla pokoju grę niemieckiego i międzynarodowego kapitału. Przez nich mobilizowana opinia publiczna oddziaływuje na rządy zachodnich aliantów, czego rezultatem jest pożądane uaktywnienie władz okupacyjnych. Ostatnio nastąpiły pewne zmiany na wyższych stanowiskach w amerykańskiej strefie okupacyjnej, oczyszczono część aparatu administracyjnego w przedsiębiorstwach z elementów hitlerowskich, aresztowano kilkuset przestępców wojennych z kół tzw. gospodarczych, oraz — co najważniejsze — rozpoczęto likwidować i burzyć niektóre ważniejsze niemieckie kuźnie wojenne.

Niewątpliwą porażką kapitału jest decyzja o likwidacji gigantycznego koncernu chemicznego I. G. Farbenindustrie. Koncern ten pracował w ostatnim dziesięcioleciu niemal wyłącznie dla wojny i był jednym z głównych filarów niemieckiego potencjału wojennego. W czasie wojny koncern zatrudniał 400 tysięcy ludzi. Dla niemieckiej machiny wojennej miał on bodaj takie same, jeśli nie większe znaczenie, jak koncern Kruppa. I podobnie wielkie były jego wpływy polityczne. Dzięki swoim związkom z międzynarodowym kapitałem, poprzez swoje liczne filie zagraniczne i sieć agentów — koncern ten oddawał Rzeszy przed wojną i w czasie wojny olbrzymie usługi, a sprawie sprzymierzonych wyrządził ogromne szkody. Jego agentury za granicą stanowiły awangardę imperializmu niemieckiego i skutecznie używane narzędzie reżimu hitlerowskiego. W jego kilkudziesięciu zakładach produkowano wszystko, co chemia mogła dać wojnie, także ogromne ilości gazów trujących, których Hitler nie zdążył użyć. Obecnie zatapia się je w morzu.

Zupełna likwidacja I. G. Farbenindustrie, zapoczątkowana przez zburzenie kilka jego wielkich zakładów, będzie poważnym krokiem naprzód na drodze do unieszkodliwienia Niemiec na długie lata. Dalszym krokiem powinno być ograniczenie do minimum niemieckiego przemysłu elektrotechnicznego i likwidacja Kruppa, lub umiędzynarodowienie na zawsze Zagłębia Ruhry. Dopiero wtedy Niemcy przestaną być niebezpieczeństwem dla pokoju, bo bez tych swoich najważniejszych kuźni zbrojeniowych nie będą mogły ani przygotować, ani prowadzić wojny.

Byli żołnierze walczący o Polskę stają w szeregach pracowników. Okażmy im pomoc!

Wprowadzenie nowej waluty w Czechosłowacji

Praga, 24. 10. (PAP). — W Czechosłowacji wprowadzona została nowa waluta czeska, która zastąpi wszystkie znaki pieniężne, wypuszczone w czasie okupacji i po niej. Wymiana nastąpi 1:1. Kurs nowej waluty został ustalony na 50 koron za dolara i 200 za funt.

Quisling stracony

Oslo, (BBC). — Dziś rano, około godziny 6.45, został stracony w Oslo zdrajca narodu norweskiego Quisling.

„Dar Pomorza" powrócił do Gdyni

Gdynia, 24. 10. (PAP). — Dziś o godzinie 12 powrócił do Gdyni „Dar Pomorza" i trzy łodzie podwodne. Na powitanie przybyli premier Osóbka-Morawski i wicepremier Szwalbe. Licznie zgromadzona publiczność witała owacyjnie przybyłych marynarzy.

Kronika dyplomatyczna

Warszawa, 24. 10. (PAP). — Wiceminister Spraw Zagranicznych Zygmunt Modzelewski, przyjął posła nadzwyczajnego i Ministra pełnomocnego Czechosłowacji Józefa Hejreta, na dłuższej rozmowie.

Do Warszawy przybył z Waszyngtonu dr Ludwik Rajchman, przedstawiciel Polski w Radzie UNRRY.

Ingres biskupa Benscha

Olsztyn, 24. 10. (PAP). W Olsztynie odbył się uroczysty ingres pierwszego polskiego biskupa na Warmii i Mazurach. Jest nim syn ziemi warmińskiej ks. dr Bensch, który urodził się w Sztumie. Ostatnio ks. biskup dr Bensch był profesorem teologii na uniwersytecie w Lublinie. W uroczystości wzięło udział miejscowe społeczeństwo. Przybywającego biskupa powitano w bramie triumfalnej, gdzie prezydent miasta ob. Latosiński podał mu tradycyjny chleb i sól. Prezydent podkreślił w przemówieniu historyczne znaczenie przybycia na te ziemie biskupa Polaka, który ma kontynuować tradycję Hozjusza i Dantyszka.

Więźniarki z Ravensbrueck i Belsen wracają

Gdynia, 24. 10. — Do Gdyni przybył na statku „Ingrid" piąty transport polskich repatriantów ze Szwecji w liczbie 285 osób. Większość pasażerów stanowiły warszawianki, wywiezione przez Niemców do Ravensbrueck, częściowo też do Bergen—Belsen. Spośród tysiąca osób wywiezionych z Warszawy do Bergen—Belsen, pozostało przy życiu 400, 600 zmarło w obozie na tyfus.

Kiedy zbierze się francuskie zgromadzenie narodowe

Paryż, 24. 10. (PAP). 111 członków dawnej izby deputowanych weszło do nowego zgromadzenia, zarówno jak 38 członków narodowego zgromadzenia konsultatywnego, którzy nigdy nie zasiadali w dawnej Izbie. Wśród tych ostatnich znajduje się pani Peri, wdowa po wybitnym komuniście francuskim Gabrielu Peri, który został rozstrzelany przez Niemców.

Rząd będzie sprawował swe funkcje do 6 listopada br.

Konfident gestapo na czele bandy NSZ

Białystok, (PAP). — Na rzece Supraśl, oddalonej od Białegostoku o 18 km, zarząd drogowy przystąpił do odbudowy mostu, zniszczonego przez cofających się Niemców. W budowie samorzutnie pomagali rolnicy z okolicznych wsi, którzy zmuszeni byli bocznymi drogami objeżdżać i nakładać wiele kilometrów. Gdy praca szła pełnym tempem, banda NSZ napadła na pracujących robotników, pobiła ich i odbudowaną część mostu i narzędzia pracy zniszczyła.

W ten sposób kilka gmin zostało odciętych od mostu.

Robotnicy rozpoznali przywódcę bandytów, znanego w Białymstoku, poszukiwanego przez władze bezpieczeństwa konfidenta i agenta gestapo, Leona Suszyńskiego. Jak się teraz okazało, Suszyński znalazł schronienie w lasach wraz z gwardią podobnych mu „działaczy" NSZ. Suszyński w czasach okupacji odbierał na drogach od mieszkańców żywność oraz prześladował uciekających z getta Żydów. Z rąk tejże bandy w dniu 10 bm. padł w Zabłudowie Jan Jeroszucha, wójt gminy, członek Zarządu Wojewódzkiego Str. Ludowego, zasłużony działacz ludowy, wiceprezes Powiatowej Rady Narodowej.

Likwidacja bandy NSZ powiatu lipnowskiego

Lipno, 24. 10. (PAP). Urząd Bezpieczeństwa w Lipnie, uwolnił powiat lipnowski od zmory, jaką był bandycki oddział NSZ, kierowany przez znanego z woj. wschodnich bandytę z Lublina, Ryszarda Buczkowskiego, występującego p. n. „Tarzan". Do większych przestępstw bandy „tarzańskiej", należą napady na magazyn cukrowy w Chełmicy oraz na kasę Sp. Rolniczo-Handlowej w Dobrzyniu, gdzie zrabowano 40 tys. zł.

Bandytom udało się również w znacznej przewadze liczebnej napaść i rozbroić posterunki Milicji Obywatelskiej w Fabiankach. W stosunku do działaczy stronnictw demokratycznych „tarzanowczycy" stosowali brutalny terror, nie ustępujący wzorom hitlerowskim. Nadchodzili nocą i bili ludzi pałkami, znęcając się nad nimi. Herszt bandy „Tarzan" został przez swoich wspólników zabity na tle sporów przy podziale zrabowanego 6 i pół tony cukru.

Głodówka w polskim obozie we Włoszech!

Rzym, 24. 10. (PAP). — Władze wojskowe aliantów w Caserta pod Neapolem nie dopuściły attaché wojskowego przy poselstwie polskim we Włoszech, płk. Sidora oraz towarzyszących mu majora Jaworskiego i por. Szaniawskiego do polskich obozów z repatriantami, znajdujących się w rejonie miasta Cewina. Żołnierze przebywający w tych obozach wystosowali pisemny protest na ręce głównodowodzącego wojsk alianckich, protestując przeciwko temu, że nie dopuszcza się oficerów Wojska Polskiego do obozów, w których znajdują się Polacy, oczekujący z niecierpliwością chwili, w której będą mogli wrócić do Ojczyzny. 13 500 żołnierzy w tych obozach ogłosiło na znak protestu w dniu 21 głodówkę. W dniu tym nie opuścili oni obozu. Głodówka minęła w zupełnym spokoju.

Proces przeciwko zbrodniarzom ze Stuthofu

Gdańsk, 24. 10. (PAP). — Przeciwko kilkunastu zbrodniarzom, b. funkcjonariuszom hitlerowskim z obozu koncentracyjnego w Stuthofie, sporządzony został akt oskarżenia. Jednym z głównym świadków oskarżenia jest b. kierownik konsulatu włoskiego w Gdańsku, który był więźniem obozu Albo Coradello. Sprawa znajdzie się wkrótce na wokandzie specjalnego Sądu Karnego w Gdańsku. Aktem oskarżenia objętych jest m. in. 5 kobiet członkiń SS, dozorczyń stuthofskich: Wanda Klaff, Gerda Steinhoff, Elżbieta Becker, Ewa Paradies i Jeny Wande Bartmenn. W brutalności w stosunku do więźniów nie ustępowały one swoim kolegom SS-mannom. Wszyscy, którym znana jest zbrodnicza działalność wymienionych strażniczek, mogą składać swoje zeznania w Prokuraturze Sądu Karnego w Gdańsku.

Rząd Rennera oficjalnie uznany

Paryż. — Specjalnym komunikatem zostało w Austrii ogłoszone oficjalnie uznanie rządu dra Rennera jako rządu tymcz. przez Stany Zjednoczone, Związek Radziecki, Wielką Brytanię, Francję. Międzysojusznicza Komisja Kontrolna stawia warunek, by wolne demokratyczne wybory odbyły się najpóźniej do 31 grudnia br.

Wybory do parlamentu i samorządów zostały ogłoszone na 25 listopada. Pozbawieni prawa głosowania są narodowo-socjaliści, przez co liczba głosujących ulegnie poważnemu zmniejszeniu.

Posiedzenie Rady Sojuszniczej w Austrii

Wiedeń, 24. 10. (PAP). W dniu wczorajszym odbyło się kolejne posiedzenie Rady Sojuszniczej w Austrii. W wyniku obrad przedstawiciele władz sojuszniczych doszli do przekonania, że władza Tymczasowego Rządu Austriackiego powinna być rozszerzona na całą Austrię.

Aresztowanie Niemca

W dniu 19. bm. odbyła się rozprawa rehabilitacyjna Niemca Ewersa Karola, ur. w 1910 r. w Bydgoszczy a zamieszkałego obecnie w Poznaniu, ul. Piekary 13, m. 12. Wnioskodawca przedłożył „dowody", iż odmawiał podpisania listy narodowej niemieckiej, za co siedział nawet w forcie VII oraz, że za sianie defetyzmu, sąd niemiecki skazał go na 5 lat więzienia. Po wyjściu z fortu, rzekomo pod przymusem podpisał listę i został przydzielony do II grupy narodowościowej. Świadkowie — Polacy potwierdzili jego zeznanie.

Znajdujący się na sali przedstawiciel Polskiego Związku Zachodniego przedstawił Sądowi wyciąg z kartoteki władz niemieckich odnośnie Ewersa, z którego to dokumentu wynika, że należał on do I-szej grupy narodowościowej a nie do II-giej jak to usiłował zasugerować Sądowi. Sąd po zbadaniu dokumentu i naradzie wniosek Ewersa o rehabilitację oddalił. Na polecenie Sądu Ewersa aresztowano.

Znaczenie i działalność Sądów Specjalnych

Polskie sądownictwo powszechne opierało się przed wojną na czterech sądach, z których najwyższym był Sąd Najwyższy, najniższym zaś Sąd Grodzki. Ogniwami paśrednimi między tymi dwoma były Sądy Okręgowe i Apelacyjne. Wojna, a szczególnie postępowanie zarówno Niemców samych, jak i niektórych obywateli polskich, noszących obecnie miano zdrajców narodu, stworzyły potrzebę wprowadzenia nowego sądu: Sądu Specjalnego. Sądy te zostały wprowadzone w Polsce w życie dekretem P. K. W. N. z dnia 12. 9. 1944 r., który jasno i dobitnie określa ich rolę. Dekret mówi wyraźnie, że Sądy Specjalne mają wymierzać sprawiedliwość zdrajcom narodu polskiego (kolaboracjonistom) i zbrodniarzom faszystowsko-hitlerowskim, którzy w czasie po 31. 8. 1939 do chwili zakończenia wojny występowali i działali na szkodę Polski i obywateli polskich, idąc na rękę okupacyjnym władzom niemieckim.

Właściwością Sądu Specjalnego jest zasiadanie w nim, obok sędziego zawodowego, dwóch ławników. Ławnicy są wybierani ze społeczeństwa i stanowią ciało zarówno opiniodawcze, jak i decydujące przy wyroku sądu. Udział czynnika społecznego w Sądzie Specjalnym jest nowością w ustawodawstwie polskim.

Wymiar kary stosowany w Sądach Specjalnych obejmuje kary więzienia od 3—15 lat, a dalej — dożywotnie więzienie lub karę śmierci. Kary te mają znaczenie odwetowe, a nie wychowawcze. Wykluczona jest apelacja od wyroku Sądu Specjalnego lub zawieszenie orzeczonej kary. Szybkość działania jest również jedną z właściwości Sądu Specjalnego.

Poważny jest udział Sądu Specjalnego w rozprawach rehabilitacyjnych. Bierze w nich udział prokurator Sądu Specjalnego. W zależności od wyniku rozprawy i w wypadku ujawnienia się przestępstw rehabilitującego się, określonych przez dekret P. K. W. N. o zdrajcach narodu, prokurator ma prawo wnieść o przekazanie akt prokuraturze Sądu Specjalnego i wszczęcie postępowania karnego. Ponadto może on wnieść zażalenie do Sądu Specjalnego w wypadku zrehabilitowania VD przez Sąd Grodzki.

Tyle o znaczeniu. Rzućmy jeszcze okiem na liczby, obrazujące nam dotychczasową działalność Sądów Specjalnych w Polsce od chwili ich powstania.

Pierwszy Sąd Specjalny na terenie wolnej ziemi polskiej rozpoczyna swoją działalność w Lublinie w dniu 4. 10. 1944 r., a w miarę uwalniania ziem polskich spod okupacji niemieckiej tworzą się Sądy Specjalne w Warszawie z tymcz. siedzibą w Siedlcach oraz w Krakowie z tymcz. siedzibą w Rzeszowie. W chwili obecnej czynnych jest w Polsce 10 Sądów Specjalnych, które jak wiadomo z oświadczenia prokuratora Stawickiego skazały już przeszło 400 zbrodniarzy wojennych, bądź to na karę śmierci, bądź też na długoletnie więzienie. Przeciwko dalszym 8 tysiącom przygotowuje się procesy.

Około 20 marca br. rozpoczyna swoją działalność Specjalny Sąd Karny w Poznaniu, przeprowadzając już w dniu 28 marca pierwszą rozprawę przeciwko zdrajcom narodu. Do tej pory rozpatrzono w Sądzie Specjalnym w Poznaniu 93 rozprawy karne, z czego 48 przypada na sesje wyjazdowe w Gnieźnie, Chodzieży, Kościanie, Ostrowie i in. miastach powiatowych ziemi wielkopolskiej. Poznański Sąd Specjalny wydał 25 wyroków śmierci i 68 wyroków od 3—15 lat, a jeden wyrok zamieniono na karę dożywotniego więzienia.

Widzimy więc z powyższych cyfr i uprzednio przytoczonych postanowień dekretu, jak olbrzymie jest znaczenie Sądu Specjalnego w ściganiu przestępców wojennych i szkodników narodu polskiego oraz ile osób zostało unieszkodliwionych lub słusznie ukaranych dzięki sprężystej działalności Sądów Specjalnych.

E. C.

Duchowieństwo pomaga w realizacji świadczeń rzeczowych

Na terenie całej Polski akcja zdawania świadczeń rzeczowych znajduje się w pełnym biegu. Wiele powiatów przekroczyło już normy zakreślone ogólnym planem. Szereg rolników odstawiło świadczenia w stu procentach. Jak wykazała statystyka wrześniowa, w wyścigu przoduje pow. Kraków-miasto, gdzie złożono 70% planu świadczeń. Na dalszych miejscach znajdują się pow. rybnicki (woj. śląsko-dąbrowskie), który oddał 49% świadczeń przewidzianych planem ogólnym, dalej powiat jarosławski — 36% (woj. rzeszowskie), pow. pszczyński na Śląsku i pow. bocheński w wojew. krakowskim. Na dalszych miejscach znajdują się: pow. krakowski oraz pow. toruński i tarnowski.

Czynniki społeczne współdziałają w realizacji świadczeń, prowadząc akcję uświadamiającą i propagandową. Ostatnio także poszczególne kurie diecezjalne wydały listy pasterskie, skierowane do wiernych i wzywające do spełnienia obowiązku w zakresie dostaw rzeczowych. Spełniając to polecenie, księża w wielu powiatach zwrócili się do ludności z ambon, wykazując trudności, jakie państwo przechodzi w okresie powojennym i potrzebę przyjścia z pomocą ludności miast, by uchronić rzesze pracujące od braku żywności.

Na terenie naszego województwa pełne zrozumienie dla sprawy wykazało wielu księży. W gminie Czermin w pow. jarocińskim tamtejszy ksiądz osobiście odwiedzał parafian, wzywając ich do spełnienia obowiązku, w pow. Międzychód i Jarocin księża gorliwie zajęli się tą sprawą, wydając nawet ulotki. Współpraca władz kościelnych oraz szeregu organizacyj społecznych przyczyniła się w poważnym stopniu do wzmożenia akcji świadczeniowej.

Ostatnie wiadomości z frontu świadczeń przynoszą coraz bardziej pocieszające fakty. W pow. obornickim w tych dniach następujące gromady oddały świadczenia powyżej przewidzianych norm: folwark Maniewo 80%, gromada Żydowo 67%, gromada Pacholewo 54%, gromada Górka 45%. Działkowcy gromady Dąbrówka Leśna złożyli 100% świadczeń. Przodują wsi w pow. obornickim gospodarze: Andrzejak z gromady Łukowo i sołtys gromady Maniewo Libera. Pierwszy z nich odstawił 100% świadczeń, drugi 50%. Rywalizują z nimi gospodarze pow. ostrowskiego, mianowicie: Matuszewski z gromady Prusin (100%), Dolata z gromady Parczew (65%) i Kubik z gromady Parczew (60%).

Przypuszczać więc należy, że w niedługim czasie także i Wielkopolska stanie na jednym z pierwszych miejsc w tabeli złożonych dostaw. Działanie w tym kierunku i uświadamianie rolnika jest dzisiaj obowiązkiem obywatelskim, cząstką każdego w odbudowie kraju.

Słowa i czyny

Od pewnego czasu coraz częściej na wokandach sądów R. P. zjawiają się rozprawy przeciwko obywatelom, którzy dopuścili się przestępstw z kategorii nadużyć, malwersacji, łapownictwa, szabru itp. O ile nagminnie szerzące się nadużycia są symptomem poważnego rozkładu moralnego naszego powojennego społeczeństwa, o tyle coraz szersze kręgi zataczająca akcja oczyszczania organizmu narodowego z bakterii chorobotwórczych — jest objawem ze wszech miar pocieszającym. Świadczy on bowiem o tym, że czynniki rządowe wypowiedziały zdecydowaną walkę tym wszystkim jednostkom, które swą występną działalnością przyczyniają się do skomplikowania i tak już trudnej sytuacji gospodarczej naszego kraju, a jednocześnie obniżają moralność społeczną.

Ostatnio wiele miast polskich było widownią zdecydowanych i mocnych wystąpień przedstawicieli organizacji politycznych i świata pracy przeciwko szkodnikom społecznym. Niejednemu z manifestantów na pewno musiała się narzucić obiektywna refleksja: jak ogromną bywa u nas zazwyczaj dysproporcja między słowem a realnym czynem, gdyż słowa najczęściej bywają enturzjastyczne, emfatyczne, dźwięczne i bojowe, a czyn (myślę o czynie obywatelskim) przeważnie słaby i tchórzliwy. I tak całe społeczeństwo piętnuje szkodników społecznych wszelkiego typu, jak: paskarzy, koniunkturalnych kombinatorów, kapitalistów nowych czasów itp., lecz w zasadzie toleruje ich działalność, nie mając odwagi, czy może chęci wypowiedzieć im walkę i walkę tę poprowadzić do ostatecznego zwycięstwa. Inicjatywa tego działania winna spoczywać nie tylko w rękach organów bezpieczeństwa publicznego, ale przede wszystkim wychodzić powinna ze strony tych wszystkich obywateli, którym znane są jednostki, działające na szkodę Państwa Polskiego i polskiego narodu.

Ci wszyscy, którzy, korzystając z obecnej sytuacji gospodarczej naszego kraju, albo sami prowadzą nielegalne interesy, lub też popierają ludzi, którzy je prowadzą, winni zdać sobie sprawę z oczywistego faktu, że popełniają tym samym zbrodnię stanu, zasługującą na najwyższy wymiar sprawiedliwości.

Walkę rycerzom „czarnego rynku" wypowiedzieć i z całą bezwzględnością poprowadzić winno całe społeczeństwo, gdyż walka ta leży w interesie całego narodu.

Zbigniew Skupiński

Zapowiedź wielkich reform we Francji

Paryż, 24. 10. (PAP). Omawiając zwycięstwo Partii Komunistycznej, która uzyskała 150 mandatów w wyborach zgromadzenia konstytucyjnego sekretarz Francuskiej Partii Komunistycznej, Jaques Ducles, oświadczył w przemówieniu radiowym:

„Naród francuski głosował na nas, ponieważ jesteśmy wierni zasadom republikańskim i stoimy na straży słusznych interesów klasy pracującej".

Jeden z wybitnych członków Partii Socjalistycznej, Daniel Mayer, podkreślił, że partie, które przez dłuższy okres czasu sprawowały władze, zostały pokonane, ponieważ nie umiały dostosować się do nowej powojennej rzeczywistości. Kraj wypowiedział się jednogłośnie za programem daleko idących reform gospodarczych i społecznych oraz za upaństwowieniem wielkiego przemysłu i za gospodarką planową. Francuski system partyjny został wybitnie uproszczony, a personel polityczny odmłodzony. Referendum wykazało, że zdecydowana większość obywateli francuskich pragnie rewizji konstytucji, celem zapewnienia większej trwałości rządom.

Członek Ruchu Republikańsko-Ludowego, Franciszek Gay, reasumując wyniki wyborów oświadczył: „Francja wykazała znaczny zwrot ku lewicy oraz wyraziła uznanie dla osiągnięć gen. de Gaulle'a i poparcie dla jego programu politycznego. Ruch republikańsko-ludowy w przeciągu miesiąca od ostatnich wyborów samorządowych podwoił liczbę swych zwolenników. Otrzymaliśmy przeszło 4 miliony głosów, podczas, gdy w wyborach samorządowych uzyskaliśmy poparcie 2 milionów głosujących".

Odbudowa zakładów samochodowych „Skoda"

Praga, 24. 10. (PAP). — Zniszczone w wyniku bombardowania amerykańskiego Zakłady samochodowe „Skoda" są obecnie odbudowywane. Przy odbudowie pracuje 18.000 robotników. Zakłady „Skoda" dostarczą Czechosłowacji środków transportowych, których brak daję się dotkliwie odczuwać.

FRASZKA AKTUALNA

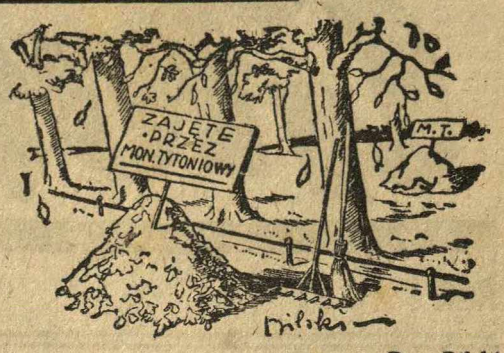

Rys. Bilski

O Monopolu Tytoniowym

Monopol nam zapowiada,
Że w połowie listopada
„Wisły" — „Mewy" potanieją
W związku z jesienną zawieją.

Tom

Rozstrzelanie bandyty

Wyrokiem Wojskowego Sądu Okręgu Poznańskiego z dnia 6. 9. 1945 został skazany Cieszkowski Henryk s. Wincentego z Nużewa, pow. Ciechanów na karę śmierci, utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych oraz konfiskatę mienia za zbrodnie rabunku tym popełnioną, że dnia 30 lipca 1945 w Poznaniu dokonał napadu rabunkowego na sklep komisowy Pelagii Kupsiowej, przy ul. Małeckiego 24. Cieszkowski po wejściu do sklepu zażądał 10 papierosów, a gdy Kupsiowa odwróciła się, by żądany towar podać, Cieszkowski uderzył ją kilkakrotnie pięścią po głowie i plecach, następnie chwycił za gardło i aby uniemożliwić wołanie o pomoc, włożył jej rękę do ust, wybijając przy tym dwa zęby.

Ponieważ Prezydent Krajowej Rady Narodowej z prawa łaski nie skorzystał, Cieszkowski został w dniu 8. 10. 1945 rozstrzelany.

SZTYCHY

Wyrzucanie Śmieci wzbronione!

Jula przeprowadziła się niedawno na ulicę Kopernika na pokój umeblowany bez szyb. Panieńska gospodarka, to właściwie żadna gospodarka, niemniej jednak po tygodniu znalazło się w wiaderku trochę śmieci i odpadków, które trzeba było usunąć.

Tutaj właśnie zaczyna się interesująca historia. Ponieważ z kamienicy zamieszkałej obecnie przez Julę śmieci się nie wywozi, wszyscy są zobowią-

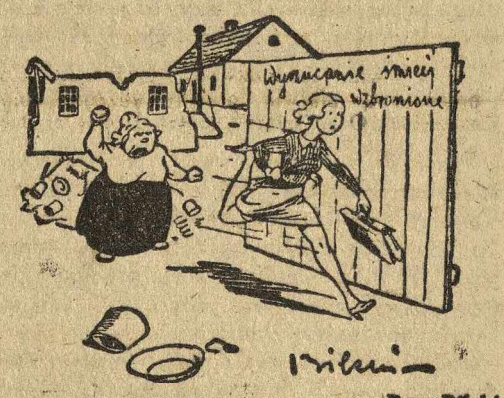

Rys. Bilski

zani sami wynosić je gdzieś na łąkę. Wobec tego, Jula zapełniła odpadkami dwie papierowe torebki, wsunęła je w tekę, w rękę wzięła bukiet zwiędłych kwiatów, które już przestały wyglądać dekoracyjnie i wymaszerowała na ulicę w poszukiwaniu tejże łąki. Niedaleko znalazła jakieś zrujnowane zabudowania fabryczne.

— To pewnie tutaj — myśli Jula i wysypuje spokojnie zawartość teczki na kupę śmieci, dekorującą środek dziedzińca. Zadowolona, ma właśnie zamiar teren opuścić, gdy nagle wzrok jej pada na koślawe litery wypisane kredą na parkanie. „Wyrzucanie śmieci wzbronione!".

Ja bym się na pewno nie wrócił, ale Jula to sumienna dziewczyna. Bez wahania cofnęła się z zamiarem zabrania owych dwóch torebek i smutnego wiechcia, będącego kiedyś bukietem kwiatów. W tej chwili ni stąd, ni zowąd wyłoniła się jakaś postać niewieścia i dalejże z gębą na Julę.

— Czytać panna nie umiesz, czy co?

— Owszem — tłumaczy trochę speszona Jula — właśnie przeczytałam napis i dlatego...

— Oczu mi panna nie zamydlaj! Dalej! Brać to świństwo, a nie zabrudzać mi podwórka!

— No, zabrudzone to ono już jest dosyć — westchnęła Jula, spoglądając na walające się dokoła puszki od marmolady, papiery, śmiecie i inne odpadki.

— Ale ja tego przecież nie przyniosłam! — krzyknęła nagle z przerażeniem na widok stróżki energicznie usiłującej jej wsunąć do teczki jakieś szmaty i pakuły. — Co to, to nie!

Porwała swój bukiet i pędem wypadła na ulicę. Zlękła się, że przedsiębiorcza dozorczyni zaangażuje ją do wynoszenia śmieci na łąkę.

Od jakiegoś chłopca dowiedziała się, że ten legendarny kawałek ziemi na którym wolno składać odpadki znajduje się jeszcze mniej więcej o kilometr drogi. Gdzieś za końcowym przystankiem tramwajowym.

Jula się nagle zbuntowała.

— Ani myślę biec taki kawał drogi dla głupich śmieci!

Energicznie zawróciła w kierunku domu i z wojowniczą miną wyrzuciła swój balast do śmietnika znajdującego się w sąsiedniej kamienicy.

Wczoraj dyskutowaliśmy na temat, kiedy Zakłady Oczyszczania Miasta zaczną pracować pełną parą? Dlaczego jedni administratorzy domów mają kogoś, kto im śmiecie wywozi, a inni nie? Dlaczego w niektórych kamienicach pali się wieczorem światło na schodach, a niektóre znów dla odmiany toną w egipskich ciemnościach? Dlaczego... ale o tym innym razem.

DAN-LOT

KRONIKA POZNAŃSKA

Czwartek, dnia 25 października 1945 r.
Kalendarz rzymsko-katolicki — Kryspina
Kalendarz słowiański — Samomysła

Otwarcie Muzeum Przyrodniczego

Dnia 23 bm. odbyła się skromna uroczystość otwarcia nowej placówki naukowej w Poznaniu i to Muzeum Przyrodniczego przy Ogrodzie Zoologicznym.

Zebranych gości powitał dyr. Ogrodu Zoologicznego ob. dr Rakowski. W krótkim przemówieniu prelegent podziękował Zarządowi Miejskiemu, Wydziałowi Samorządowemu i najbliższym współpracownikom za wkład pracy i wysiłku w otwarciu tak ważnej placówki.

Symbolicznego przecięcia wstęgi i aktu otwarcia muzeum dokonał ob. mgr Radzicki — naczelnik Wydziału Samorządowego, który po wygłoszonym przemówieniu podziękował dr. Rakowskiemu i jego współpracownikom za starania i trud przy organizowaniu tej pożytecznej i potrzebnej placówki.

Muzeum Przyrodnicze mieści się chwilowo w jednej sali, która nie może pomieścić bogatych zbiorów i cennych eksponatów flory i fauny polskiej i zagranicznej. Z czasem rozbuduje się gmach względnie muzeum przeniesie się do innego budynku, tym bardziej, że Poznań otrzyma dalsze eksponaty z Guben. Przy okazji warto zaznaczyć, że dzięki staraniom mgra Radzickiego zwierzyniec poznański otrzyma 50 sztuk bobroszczurów z Kutna.

Poznańskie Muzeum Przyrodnicze jest w tej chwili jedynym w Polsce.

Nowy kościół w Naramowicach

Podczas ostatnich działań wojennych Niemcy spalili również kościół w Naramowicach. Brak świątyni dawał się mieszkańcom odległej dzielnicy dotkliwie we znaki. Toteż własnymi tylko siłami obywatele naramowiccy przekształcili salkę parafialną na tymczasową kaplicę.

W ubiegłą niedzielę ks. biskup Dymek poświęcił nową świątynię, oddając ją do użytku wiernych. Podczas uroczystej mszy św. śpiewał chór parafii farnej. Opiekę nad kościołem i parafią naramowicką powierzono ks. Kwiatkowskiemu.

Wynik zbiórki „Tygodnia Miłosierdzia"

Przeprowadzona w dniu 14. 10. br. zbiórka uliczna na rozpoczęcie „Tygodnia Miłosierdzia" przyniosła łączną kwotę zł 106 741,63. Poza tym poszczególne firmy wpłaciły na konto Poznańskiego Okręgu „Caritas" tytułem subwencji zł 11 975. Sumy te przyczynią się wydatnie do ulżenia doli biednych i potrzebujących oraz pozwolą na spełnienie zadań związanych z działalnością P. O. „Caritas".

Wszystkim ofiarodawcom oraz tym, którzy pracą swą ułatwili przeprowadzenie zbiórki, składa P. O. „Caritas" na tej drodze serdeczne „Bóg zapłać".

Nowa Rada Zakładowa w Drukarni św. Wojciecha

Dnia 20 bm. odbyło się na terenie zakładów Drukarni św. Wojciecha — przedsiębiorstwa, będącego pod tymczasowym zarządem państwowym w Poznaniu — zebranie, w którym dokonano wyboru nowej Rady Zakładowej.

Po sprawozdaniu ob. Żyndy z działalności ustępującej Rady Zakładowej, w wyniku tajnego głosowania wybrano 11 członków nowej Rady do której weszli: Mieczysław Francuszkiewicz, Kazimierz Pańczak, Henryk Potęga, Edmund Palczewski, Feliks Kokorniak, Józef Laskowski, Cecylia Zoranówna, Władysław Gielnik, Edmund Topól, Kazimierz Stolpiak i Ferdynand Gruntkowski.

Do prezydium Rady weszli: Edmund Palczewski — przewodniczący, Kazimierz Pańczak — zastępca przewodniczącego, Ferdynand Gruntkowski — sekretarz i Józef Laskowski — zastępca sekretarza.

Poza tym wybrano 11 zastępców Rady Zakładowej.

Na zebraniu dyrekcja zakładów Drukarni św. Wojciecha złożyła 5.000 zł na odbudowę m. Poznania i 5.000 zł na Polski Czerwony Krzyż.

Pracujmy dla morza

Pod hasłem „Książka morska uczy o morzu i zbliża do morza", odbywa się obecnie miesiąc książki morskiej, poświęcony zebraniu książek, pism i funduszów służących rozwojowi zagadnień morskich. Powołany z ramienia poznańskiego oddziału Ligi Morskiej komitet, złożony z przedstawicieli instytucyj oraz organizacyj społecznych, opracował program „Miesiąca", uwidoczniony na barwnych plakatach rozmieszczonych w mieście.

Urządzona na początku bież. miesiąca zabawa morska przyniosła w rezultacie pokaźny fundusz, co w dużej mierze jest zasługą artystów, biorących udział w imprezie oraz szeregu firm i przedsiębiorstw, które poparły ją materialnie.

W niedługim czasie zostanie zorganizowany teoretyczny kurs żeglarski dla młodzieży. Po ukończeniu kursu adepci żeglarstwa, przejmą wyszkolenie praktyczne na jeziorze kierskim. Bezpośrednio po zakończeniu tego kursu, rozpocznie się kurs o zakresie teoretycznym dla starszych.

4 listopada br. na terenie okręgu zostanie przeprowadzona kwesta na bibliotekę morską. Kwesta zakończy miesiąc książki morskiej.

Rozrastające się szeregi członków Ligi są dowodem, że społeczeństwo docenia należycie potencjał pracy dla morza. Dzisiejsze zadania Ligi nie polegają tylko na wytwarzaniu uczuciowych pojęć o morzu. Ideologia w programie prac związana jest z wielu realnymi zadaniami. Każdy członek Ligi ma szerokie możliwości zużytkowania swych zainteresowań oraz wiadomości zawodowych w pracy dla morza. Nie ma bowiem dziedziny, która by nie wiązała się z morzem. Kto chce realną pracą pomnożyć morski majątek narodowy — a więc i własny — winien znaleść się w szeregach Ligi, jako organizacji podejmującej planowy wysiłek odbudowy na morzu.

Z życia Wielkopolski

Uczczenie pamięci ofiar hitleryzmu

Kórnik, sięgający założeniem wczesnego średniowiecza, obchodził w ubiegłą sobotę uroczystość odsłonięcia tablicy spiżowej ku czci zamordowanych obywateli miasta.

Przed sześciu laty, 20 października 1939 roku, rozstrzelano przed ratuszem szesnastu najlepszych obywateli Kórnika. Niewinną krew przelali z okrzykiem „Niech żyje Polska!": Franciszek Dłubała, Kazimierz Finke, Jan Gmytrasiewicz, JanLempka, Andrzej Nędza, Wojciech Niemier, Antoni Pacyński, Józef Stern, Alfons Ellmann, dr Roman Gawron, Ksawery Lehmann, Franciszek Narożny, Jan Niemczal, Ignacy Nowak, Seweryn Rozmiarek i Teofil Wolniewicz.

By uczcić pamięć bohaterów, zawiązał się w czerwcu br. Komitet Obywatelski z przedstawicieli Kórnika i Bnina. Duszą i inicjatorem był burmistrz śp. Ignyś, który nie doczekał się realizacji dzieła, zmarł bowiem na kilka dni przed uroczystością na skutek nieszczęśliwego wypadku motocyklowego.

Komitet postanowił uczcić pamięć zamordowanych przez wmurowanie na miejscu kaźni tablicy, uwieczniającej nazwiska bohaterów. Wykonanie jej powierzono znanemu poznańskiemu artyście-rzeźbiarzowi Edwardowi Hauptowi, a odlewu spiżowego Antoniemu Brzezińskiemu.

Uroczystość poprzedziła msza żałobna, którą odprawił rektor kościoła kórnickiego ks. kanonik prałat Majkowski. Następnie w imieniu miasta przemówił tymczasowy gospodarz, wiceburmistrz Przybył. Z kolei zabrał głos ks. proboszcz Janasik z Bnina, naoczny świadek egzekucji, po czym wicewojewoda mgr Grosicki dokonał odsłonięcia pamiątkowej tablicy. Przemawiali jeszcze ob. ob. wicewojewoda, starosta śremski i sekretarz śremskiego P. P. R. ob. Kondziorek. Pochodem na wspólną mogiłę ofiar na miejscowym cmentarzu zakończono uroczystość. Zaznaczyć wypada, że Kórnik, jako pierwszy z miasta wielkopolskich, uczcił trwiłym i widomym znakiem pamięć zamordowanych swych synów. (M)

KĘPNO

Pow. kępiński gościł dostojnego gościa w osobie ob. wojewody dr. Widy-Wirskiego. Po dłuższym przemówieniu, w którym wyjaśnił on szereg zagadnień społeczno-gospodarczych, podkreślił ważność świadczeń rzeczowych, bez których nie można by było sobie wyobrazić dalszego trybu życia gospodarczego, bowiem świadczenia rzeczowe, które rolnik oddaje, przechodzą na zaspokojenie mas pracujących w przemyśle hutniczym, włókienniczym, górników i urzędników. mk

ŚRODA

Zjazd Zarządu i prezesów Kół Stronnictwa Ludowego z powiatu średzkiego. Przewodniczył prezes powiatowy A. Frąckowiak. Zgodnie z uchwałami Zarządu Wojewódzkiego zebrani uchwalili przystąpienie do Polskiego Stronnictwa Ludowego i przemianowanie Koła Powiatowego Stronnictwa Ludowego na Koło Powiatowe Polskiego Stronnictwa Ludowego.

W środzie odbył się zjazd prezesów i delegatów Związku Samopomocy Chłopskiej z całego powiatu. Tematem obrad była sprawa oddawania świadczeń rzeczowych i akcji siewnej. Uchwalono rezolucję domagającą się przedłużenia terminu odstawy świadczeń rzeczowych o jeden miesiąc, oraz zaprowadzenie przymusu pracy przy wykopkach i kampanii siewnej. Obradom przewodniczył prezes powiatowy Zw. Samopomocy Chłopskiej ob. Jan Mazur.

WRZEŚNIA

— **Kwartet Polski z Poznania w swym słabym, mistrzowskim składzie, pod dyrekcją Zdz. Jahnke'go koncertował przy pełnej widowni w auli Gimnazjum Państwowego im. H. Sienkiewicza ze współudziałem popularnego klarnecisty prof. Madeji. Wieczór muzyki kameralnej zorganizowany został przez tut. referat kult. i sztuki, przy pomocy Tow. Muzycznego im. M. Karłowicza.** *mi*

ŻNIN

— **W dniu 5 bm.** około godz. 14.30 w m. Miastowice pow. Żnin powstał pożar w zagrodzie ob. Buholc Konstancji. Pastwą pożaru padły zabudowania oraz inwentarz. Sprawcą pożaru jest 6-letni Niemiec, który bawił się zapałkami.

Dalsze dochodzenia prowadzi M. O. A. J.

JAROCIN

— **Ponad 2400 osób liczy oddział PZZ w Jarocinie,** a około 2500 osób skierowano na zachód. Zebrano 12 000 zł na cele biblioteczne ziem zachodnich oraz 200 tomów książek dla szkół powszechnych na nowych terenach. do

NIECHANOWO pow. Gniezno

Staraniem nauczycielstwa zorganizowane zostaną w Niechanowie kursy oświaty dla młodocianych i dorosłych. (pr)

LESZNO

Na sesji wyjazdowej Specjalnego Sądu Karnego z Poznania, odbyła się w Lesznie rozprawa karna przeciwko Józefowi Witkiewiczowi, oskarżonemu z art. 1 Dekretu o wymiarze kary dla zbrodniarzy faszystowskich z dnia 31. 8. 1944.

Rozprawie przewodniczył przy współudziale 2 ławników sędzia Sądu Specjalnego S. Oswuski. Oskarżał prokurator Sądu Specjalnego Majkowski.

Oskarżonego, który w okresie okupacji był konfidentem „gestapo", sąd skazał na karę śmierci.

Dzień Spółdzielczości obchodzony równocześnie na terenie całego Państwa Polskiego wykazał zainteresowanie całego społeczeństwa naszego ideami i pracą spółdzielczą.

Uroczystości poprzedziło nabożeństwo okolicznościowe z kazaniem, na które udali się zwartymi szeregami z orkiestrą pracownicy i członkowie spółdzielni.

O godz. 11-tej wyruszył propagandowy korowód, wozów, samochodów i rowerów przybranych tęczowymi barwami i sentencjami spółdzielczymi.

O godz. 12-tej odbyło się poświęcenie lokali Banku „Społem" i Oddziału „Społem", w którym wzięli udział przedstawiciele stronnictw demokratycznych, urzędów, szkół i zaproszeni goście.

Po tej uroczystości goście przyjęli defiladę korowodu wozów propagandowych, a następnie udano się na akademię spółdzielczą, która miała miejsce w sali kina „Polonia".

Akademia odznaczała się bogatym i urozmaiconym programem. Referaty poszczególnych mówców były przeplatane występami orkiestry miejskiej pod kierownictwem kapelmistrza ob. Budzyńskiego, deklamacjami solowymi i zbiorowymi. pro

NOWY TOMYŚL

Kierownictwo Powiatowej Szkoły Ogrodniczo-Chmielarskiej i Wikliniarskiej w Nowym Tomyślu przyjmuje w terminie do dnia 1 listopada br. kandydatów na uczniów na pierwszy roczny kurs, który rozpocznie naukę z dniem 5 listopada br. we własnym gmachu szkolnym w Nowym Tomyślu, przy ul. Armii Czerwonej nr 38. Do szkoły przyjęci będą absolwenci szóstej klasy szkoły powszechnej, którzy ukończyli najmniej 16 rok życia. Uczniowie pozamiejscowi korzystać mogą z internatu, który zorganizowany zostanie przy szkole. Nauka w szkole jest bezpłatna.

Powiatowa Szkoła Ogrodniczo-Chmielarska i Wikliniarska posiada własne zakłady ogrodnicze z gospodarstwem doświadczalnym o obszarze 43 ha. Kandydaci na uczniów winni w terminie najpóźniej do 1 listopada 1945 r. przedłożyć kierownictwu Szkoły następujące dokumenty: 1. metrykę urodzenia, 2. ostatnie świadectwo szkolne, 3. własnoręcznie napisany życiorys. Bliższe warunki podane zostaną kandydatom przyjętym do Szkoły.

Dlaczego?

— Dlaczego w obecnym ścisku w tramwajach pasażerowie stojący nie wchodzą między poprzeczne ławki, jak to się dzieje wszędzie indziej? Czy aby nie przeszkadzać wygodnie siedzącym? Między ławkami zmieści się 16 osób wygodnie i odciąży przejście wchodzącym, wychodzącym oraz konduktorowi. Zamiast tego stojący w przejściu przybierają rozmaite tymczasowe niewygodne pozycje, koniuszkami palców niewiasty opierają się na czubkach ławek, w chwiejnej pozycji wyciągają ramiona ponad głowy innych osób itp. Konduktorzy w Warszawie w takim ścisku nawołują głośno publiczność do wchodzenia między ławki, co jest jedynym sposobem odciążenia przejścia i pomieszczenia więcej osób w wozie. Przepełnienie wozów tramwajowych nie jest zjawiskiem przejściowym; niestety wobec braku wozów a wzmagania się ruchu, zwłaszcza pod zimę, będzie coraz większe.

*

— Dlaczego skrzynka pocztowa przy urzędzie pocztowym w gmachu Dyrekcji Poczt nie jest umieszczona przy wejściu do urzędu, jak jest wszędzie tylko dalej o prawie sto kroków? Wskutek tego osoby nadające przesyłki w urzędzie nie mogą po drodze wrzucić do skrzynki zwykłego listu, tylko muszą specjalnie odbywać osobną drogę do skrzynki i z powrotem, a przechodnie ulicą Wjazdową mają też o tyle dalej.

*

— Dlaczego ceny wędlin są w stosunku do cen mięsa i słoniny tak wysokie? Czy sam wyrób wędlin jest tak drogi? Ceny niektórych rodzajów wędlin nawet chudych są nieraz wyższe od słoniny. A przecież chodzi o zawartość tłuszczu. Może by to jaki fachowiec wytłumaczył?

Obserwator

Czytelnicy piszą:

Obiady dla dzieci

Wszelkie zło i szkodnictwo społeczne należy piętnować i tępić — jak to czyni „Głos Wielkopolski" — a wszelki dobry czyn i zasługę podkreślić jako przykład dla innych. Z tych założeń wychodząc, dzielę się z redakcją „Głosu" pewnymi spostrzeżeniami.

Któregoś dnia poszedłem na obiad do pewnej restauracji przy ul. Armii Czerwonej. W chwili, gdy kończyłem obiad, weszło do lokalu troje dzieci, których wygląd nie pozostawiał wątpliwości, iż potrzebują pomocy. Wskazano im miejsce przy stoliku i każde otrzymało obfity i smaczny obiad. W chwilę później gromadka z ogromnym apetytem jedzących dzieci zwiększyła się do ośmiu. Po zjedzeniu obiadu podziękowały i wyszły. Pogadałem z kelnerem i oto czego się dowiedziałem: właściciel restauracji od dłuższego już czasu dokarmia kilkanaście dzieci oraz pięciu biednych uczni gimnazjalnych i kilku starców, wydając im codziennie bezpłatnie obfite i pożywne obiady. Nie podaję jego nazwiska i dokładnego adresu z obawy, że napływ tych małych gości byłby wskutek tego może tak wielki, iż nie mógłby on wszystkich nakarmić. Jego obywatelskie postępowanie powinno być przykładem i wzorem dla innych restauratorów. Sądzę, że każdy z nich mógłby bez większego uszczerbku dla siebie dokarmiać gromadkę dzieci, których tak wiele tego potrzebuje. Przypominam tu artykuł ob. Dunin-Michałowskiego o dzieciach poznańskich zamieszczony niedawno w „Głosie". Ratujmy, kto może, nasze dzieci przed strasznymi skutkami niedożywiania. Polsce potrzeba jak najwięcej takich obywateli, jak ów skromny restaurator z ulicy Armii Czerwonej.

J. K.

Koncert szopenowski

Dnia 23. 10 br. odbył się pierwszy koncert z cyklu audycji dla młodzieży szkolnej, zorganizowany z inicjatywy Miejskiego Wydziału Oświaty, Kultury i Sztuki w porozumieniu z Kuratorium Szkolnym. Aula Uniwersytecka wypełniła się do ostatniego miejsca młodzieżą szkół średnich Poznania. Koncert wysłuchany przez młodzież w dużym skupieniu, zamienił się w prawdziwą manifestację kulturalną — każdy bowiem utwór Chopina, w świetnym wykonaniu prof. Zygmunta Lisickiego, przyjmowany był entuzjastycznie. Młodzież zmusiła znakomitego wirtuoza do powtórzenia szeregu utworów (m. in. Polonez As-dur). Słuchająca w uwadze i ciszy całego koncertu młodzież poznańska może stanowić bez przesady wzór kulturalnego audytorium. Młodzież gimnazjalna okazała się spragniona doskonałej muzyki w mistrzowskim wykonaniu po sześcioletniej przerwie i nic dziwnego, że tak żywiołowo zareagowała na tę pierwszą, w pełni udaną imprezę, zorganizowaną specjalnie dla szkół.

W części pierwszej koncertu p. Jolanta Skubniewska recytowała umiejętnie piękny wiersz Eugeniusza Żytomirskiego: „Chopin". Felieton literacki pt. „Serce Chopina" wygłosił Stanisław Strugarek.

Wobec niespodziewanego powodzenia koncert szopenowski będzie powtórzony. Drugim z cyklu poranków muzycznych dla młodzieży będzie poranek moniuszkowski. (w. k.)

W teatrach poznańskich:

Teatr Wielki: dziś, godz. 18-ta — „Cyrulik sewilski"; jutro, godz. 18-ta — „Wesoła wdówka" (przedstawienie zamknięte).

Teatr Polski: dziś, godz. 14.30 i 18-ta — „Ziemia oskarża"; jutro, godz. 18-ta — „Ziemia oskarża".

Teatr Nowy: dziś, godz. 18-ta — „Śluby panieńskie"; jutro, godz. 18-ta — „Śluby panieńskie".

Miejski Teatr Marionetek: dziś — teatr nieczynny; jutro, godz. 17-ta — „Czerwony kapturek".

W kinach poznańskich:

Apollo: godz. 16, 18 i 20-ta — „U krańca drogi". **Bałtyk:** godz. 16, 18 i 20-ta — „Miasto chłopców". **Jedność:** godz. 14, 16 i 18, w niedzielę od godz. 12-tej — „Zoja". **Wartа:** godz. 15, 17 i 19-ta — „Zoja". **Wolność:** godz. 15, 17 i 19-ta — „Dzisiaj i zawsze".

Ostatnie przedstawienia „Ziemia oskarża"

Dziś i w piątek, 26 bm. o godz. 14.30 i 18-tej oraz w sobotę, 27 bm., o godz. 14.30 grana będzie sztuka W. Karczewskiej „Ziemia oskarża", w reżyserii St. Drewicza z dekoracjami Z. Szpingiera oraz ze Stępowskim i Serwińskim w rolach głównych.

Wraz z przedstawieniami w przyszłym tygodniu, które są już całkowicie wyprzedane, będą to ostatnie spektakle tej sztuki.

W sobotę o godz. 18-tej oraz w niedzielę o godz. 14.30 i 18-tej grana będzie „Matura" — Fodora, w reżyserii W. Stomy, z dekoracjami J. Piaseckiego.

II. koncert muzyki jazzowej

W niedzielę, dnia 28 bm., o godz. 12-tej w poł. odbędzie się w auli Uniwersyteckiej II koncert muzyki jazzowej.

W koncercie biorą udział: orkiestra jazzowa Sekcji Rozrywkowej Związku Muzyków, śpiewaczka Bieruta Sawicka, tenor Józef Katin i baryton Józef Bury. Kierownictwo muzyczne spoczywa w rękach Mieczysława Paszkieta.

Przedsprzedaż biletów w księgarni Gebethnera i Wolffa, ul. Kantaka 6 a i w dzień koncertu od godz. 10-tej przy kasie auli Uniwersyteckiej.

Dzisiejszy „Czwartek literacki"

odbędzie się o godz. 18-tej w sali koncertowej św. Marcina, przy ul. św. Marcina 8. O „człowieku wiecznym" A. Mickiewicza mówić będzie prof. Roman Pollak. Słowo wstępne wygłosi prof. Szweykowski.

Najciekawsze audycje radiowe w dniu 26 bm.

6.50 Dziennik poranny; 7.05 Muzyka; 7.35 Streszczenie dziennika porannego i „O czym pisze prasa stołeczna"; 7.50 Muzyka; 8.30 Rady praktyczne dla słuchaczek; 8.40 Muzyka; 12.00 Program z W-wy; 13.50 Muzyka rozrywkowa; 15.00 Jazz symfoniczny; 15.40 Komunikaty Urzędu Wojewódzkiego; 15.50 Artykuł wstępny „Głosu Wielkopolskiego"; 16.00 Program z W-wy; 17.30 Kącik Polskiej Partii Socjalistycznej; 17.45 Reportaż z cyklu „Bestialstwa germańskie" pt. „Kto jest winien", wygłosi red. A. Wietrzykowski; 18.00 Odczyt popularny; 18.10 Skrzynka techniczna w opracowaniu dra Mariana Rajewskiego, dyrektora technicznego Rozgłośni Poznańskiej; 18.20 Program z W-wy; 19.15 Pogadanka sportowa; 19.25 Wiadomości z Ziem Zachodnich; 19.30 Program z W-wy; 19.55 Pogadanka z okazji „Tygodnia pomocy zdemobilizowanym żołnierzom"; 20.00 Pieśni i arie, wykona Jadwiga Kenda (śpiew), przy fortepianie Marian Obst; 20.25 Muzyka skrzypcowa; 20.45 „Dzieło literackie wobec życia", felieton literacki wygłosi Aleksander Rogalski; 21.00 Nadprogram; 21.15 Program na dzień następny; 21.20 III audycja z cyklu „Wspomnienia z sali koncertowej" w opracowaniu prof. Franc. Łukasiewicza z ilustracją płytową; 22.00 Skrzynka poszukiwania rodzin; 22.30 Program z W-wy; 22.45 Dalszy ciąg skrzynki poszukiwania rodzin.

KOMUNIKATY

Uwaga, plastycy! W związku z wydaniem pierwszego numeru „Głosu Plastyków" przez Zarząd Główny Związku Polskich Artystów Plastyków w Warszawie, który to numer poświęcony będzie zmarłym i pomordowanym przez okupanta kolegom — Zarząd Związku Polskich Artystów Plastyków, Okr. Poznański, prosi swych członków oraz rodziny pomordowanych o złożenie życiorysów i zdjęć ciekawszych prac pomordowanych w terminie dwutygodniowym w sekretariacie Związku P. A. P. w Urzędzie Wojewódzkim, pokój 207.

Członkowie, którzy dotychczas nie złożyli jeszcze listy strat wojennych i nie wypełnili kwestionariusza dla Ministerstwa Kultury i Sztuki, proszeni są o niezwłoczne załatwienie tych spraw w sekretariacie Związku.

Kącik radiowy P. C. K. Dzisiaj, w czwartek, o godz. 18.10 w Radio Poznańskim w ramach kącika P. C. K. wygłoszony zostanie odczyt dla młodzieży czerwonokrzyskiej pt. „Korespondencja międzyszkolna i konkursy czystości w Kołach Młodzieży P. C. K."

Celem wznowienia działalności „Towarzystwa Pomocy dla inteligencji", „Tow. Opieki Polskiej nad rodakami na obczyźnie" i „Tow. Opieki Dworcowej" — zwołuje się zebranie informacyjne na dzień 30 bm. godz. 14-ta w biurach Miejskiego Komitetu Opieki Społecznej w Poznaniu, przy ul. Chełmońskiego 2.

Wszystkich zainteresowanych oraz osoby, mogące złożyć wyjaśnienia dotyczące statutu i majątku tych stowarzyszeń uprasza się o przybycie na zebranie wzgl. o informacje w biurach M. K. O. S.

Komunikaty P. C. K. Poszukuje się ob. Stanisława Grudzińskiego, zamieszkującego podczas okupacji w Częstochowie, przy ul. Wrocławskiej 3/5. Wymieniony może odebrać list z zagranicy; ob. Józefa Homendy — repatrianta z Hamburga, który poszukuje swojej rodziny; ob. Koniecznej, zamieszkałej dawn. w Poznaniu, przy ul. Romana Szymańskiego 8, która może odebrać korespondencję z zagranicy; ob. Stanisławy Musielak, ur. 19. 4. 1901 w Donatowie; ob. Nadziei Romaszko z córką Teresą, które zaginęły w Jeleniej Górze; rodziny ob. Jana Włodarczaka, przebywającego ostatnio w Insterburgu, a mieszkającego podobno w okolicy Poznania; ob. Antoniego Wasilewskiego, który jest podobno w Poznaniu w wojsku.

Informacje do P. C. K. Poznań, Asnyka 5.

Przedstawienie „Wesołej wdówki" na dzień 31 bm., godz. 18-ta — wykupione zostało przez Miejski Komitet Opieki Społecznej. Dochód z przedstawienia przeznaczony jest na pomoc dla reemigrantów z Zachodu. Bilety są do nabycia w biurach M. K. O. S. przy ul. Chełmońskiego 2, II ptr., codziennie od godz. 10—14-tej.

Osobiste. W dniu 21 bm. pobłogosławiony został w kościele św. Józefa w Krakowie-Podgórzu związek małżeński red. Teodora Śmiełowskiego z panną Magdaleną Ładra. Nowożeńcom składa redakcja „Głosu Wielkopolskiego" najszczersze życzenia.

Związek Chórów Kościelnych. Wspólna próba chórów na Święto Chrystusa Króla odbędzie się w sali św. Marcina (Teatr Marionetek) w piątek, 26 bm., o godz. 18-tej. Wszystkie chóry kościelne miasta Poznania uprasza się o przybycie. Chóry odśpiewają „Christus Rex" F. Nowowiejskiego.

Zebrania w dniu 27 października

Cech Elektryków o godz. 15-tej w sali „Strzechy" przy ul. Mielżyńskiego 23, I ptr.

Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk o godz. 15.30 w sali zakładu chemii fizycznej, przy ul. Grunwaldzkiej 14, II piętro.

W piątek, dnia 21 września 1945, zmarła przedwcześnie w Jarocinie, po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, śp.

ze Skibińskich

Wanda Skupniewiczowa

przeżywszy lat 26.

Niespodziewana i nieubłagana śmierć zabrała nam najukochańszą żonę, mamusię, córkę i siostrę, pogrążając nas w nieutolonym smutku.

Zwłoki zostały złożone w grobowcu na cmentarzu parafialnym w Mogilnie w dniu 25 października 1945, o czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych

mąż z córeczkami, ojciec, siostra i brat.

Jarocin, Mogilno, Koźmin.

10744

Dnia 13. 10. br. zmarł na skutek przeżyć wojennych mój najukochańszy mąż, najtroskliwszy tatuś, śp.

dr Seweryn Kurowski

em. radca i szef biura prezydialnego Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu, uczestnik obozu w Oderbergu.

Złożenie zwłok nastąpiło w Wadowicach.

W ciężkim smutku pogrążona

10749 żona, córka i rodzina.

Msza św. odbędzie się w kościele św. Marcina przy ul. Fredry w sobotę, 27 bm., o godz. 8-ej.

Za duszę śp.

Jana Dodota

zmarłego w roku 1939. syna jego, śp.

Inż. Tadeusza Dodota

tragicznie zmarłego od pocisku dnia 16. 1. 1945 r. w Sochaczewie, oraz żony śp. Tadeusza

dr. Stefanii Dodotowej

odprawi się msza św. w Gnieźnie w kościele farnym dnia 28 października 1945 o godz. 10.15.

10682 W smutku pogrążona żona i matka.

Drożdży lubońskich

codziennie świeżych po cenie urzędowej

400.— zł za kilo

dostarcza firma „Wi-Ta"

Tel. 31-33 Poznań Zamkowa 6

10650

Reprezentacyjny lokal m. Poznania

RESTAURACJA I KAWIARNIA

PARK WILSONA

przy ul. Marszałka Focha 40

zaprasza swych stałych bywalców na inaugurację sezonu w sobotę, dnia 29. X. 45 o godz. 17-tej

W programie występy artystyczne kwartetu Rewellersów Buchwalda, śpiew art. op. H. Korff-Kaweckiej, parodysty J. Chudzińskiego i tancerki 8-letniej Tereni Kaweckiej

Tańce towarzyskie od godz. 17-tej do 5-tej r.

10768 W każdy czwartek wieczorki towarzyskie

Dyrekcja Dróg Wodnych w Poznaniu

ul. Mickiewicza 29 przyjmie od zaraz kilku

mierniczych i kreślarzy

do Dyrekcji i do Państwowych Zarządów Wodnych w Poznaniu, Koninie, Czarnkowie, Bydgoszczy, Gorzowie i Szczecinie. Reflektuje się na siły wykwalifikowane.

Warunki płacy w zależności od kwalifikacji. Podania należy wnosić do Dyrekcji z dołączeniem życiorysu i odpisem świadectw. Nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

k564

Worki, sienniki, płachty nieprzemakalne, pokrowce na samochody cięż., fartuchy robocze, derki na konie

poleca 10659

Poznańska Fabryka Worków i Wyrobów Jutowych

Poznań, Przemysłowa 33, Tel. 18-45

Wszelkie prace z zakresu księgowości i powierniczwa załatwia

„Rewident"

Spółka Powierniczo-Rewizyjna J. Kloska i F. Kroll, T. Wieczorkiewicz zaprzysiężeni rzeczoznawcy księgowości

Poznań, ul. Długa 10 m 5

10690

Porcelana

porcelit, szkło domowe, restauracyjne, kawiarniane, apteczne

Wielki wybór Sprzedaż hurtowa

„PATRIA"

Spółka z ogr. odpow. k745

Poznań, Wały Zygmunta Augusta 1

SKÓRY

i przybory szewskie

po cenach konkurencyjnych poleca firma 10657

„BE-HA"

Poznań

Plac Wolności 14 a

(narożnik ul. 3 Maja)

Wysyłamy towar na prowincję za pobraniem pocztowym.

Zakłady Przemysłowe

Inż. Fr. Palaszewski i Synowie

pod zarządem państwowym w Rogoźnie Wlkp. Tel. nr 80

zawiadamiają, że z dniem 1 września 1945 r. przestawiona została produkcja na wyrób maszyn i urządzeń młyńskich.

Wykonujemy wszelkie maszyny młyńskie,

rowkowanie wałków

frezowanie trybów do walców.

Porady techniczne, wykonanie diagramów przemiałowych, projekty, kosztorysy, przebudowa i odbudowa zniszczonych młynów. k524

Kupujemy

ZIEMNIAKI

oraz wszelkie warzywa

Wielkopolska Hurtownia Warzyw, Owoców

i wszelkich produktów rolnych

Poznań, Wyspiańskiego 16 Tel.: 78-40 i 64-37

Telegramy: „POLHURT" 10 72

DACHÓWKĘ cementową

falcówkę — podwójną karpiówkę

4,50 zł sztuka

franko plac budowy w Poznaniu

dostarcza: 10653

Wytwórnia Wyrobów Cementowych

Zarząd Państwowy

Telefon 23 DUSZNIKI Telefon 23

PIECZĘCIE

KAUCZUKOWE

P. Chmielewski

POZNAŃ, SZAMARZEWSKIEGO 48

Zlecenia pozamiejscowe — wysyłka za zaliczeniem poczt.

10677

Osobiste

Za przesłane nam życzenia i kwiaty z okazji naszego ślubu składamy krewnym i znajomym najserdeczniejsze podziękowanie. F. i L. Niedbałowie, z d. Szczerkowska. 10577

Obelgę, rzuconą słowami na Obyw. Antoniego Kostrzewskiego z Obornik, jakoby trzykrotnie stawiał wniosek o wpisanie go na niemiecką listę narodową, odwołuję i przepraszam. Leonarda Magdzińska. 10575

CENTRALA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

Oddział w Poznaniu, ul. Słowackiego 55. Telefon 65-95

zakupi większą ilość

beczek po karbidzie

lub innych, nadających się do przewożenia smoły.

Beczki winny posiadać dobre zamknięcia. k 567

Obuwie robocze dla fabryk i gospodarstwa wiejskiego na podeszwie drewnianej, obuwie domowe i pantofle

poleca hurtownie 10680

Rakoniewicka fabryka obuwia

Skład fabryczny Poznań, M. Focha 28 • Tel. 7325

Na cerę suchą — tylko kremy odżywcze

HORMVITIN na noc,

LECYTYNOWY na dzień

Laboratorium Instytutu Kosmet. H. Sklenarzowej

KRAKÓW — Grodzka nr 4

Wszędzie do nabycia 10727

P. K. O. V — 4499

OGŁOSZENIA DROBNE

Konto: Bank „Społem" nr 8

przyjmuje Administracja ul. Wyspiańskiego 10 I ptr. bez odpowiedzialności za terminowy druk.

Lekarskie

Zygmunt Sibilski, dentysta, Kraszewskiego 17. 10428

Nowoczesny Gabinet Kosmetyczny „Dada" Kraszewskiego 17 (Jeżyce) wykonuje wszelkie zabiegi: oczyszczanie skóry: wypalanie brodawek, masaże, malowanie brwi i rzęs, naświetlanie lampą kwarcową itp. Gabinet pod opieką lekarza specjalisty, czynny godz. 9—12, 15—18 codziennie. 9761

Wolne posady

Państwowy Instytut Sztuk Plastycznych, plac Wolności 3, IV ptr., przyjmie: 1. siłę biurową piszącą na maszynie, 2. modelki, 3. kobietę do sprzątania. k 544

Przyjmuje się rzemieślników budowlanych jak: murarzy, cieśli, dekarzy, ślusarzy i robotników budowlanych. Zgłoszenia: **Przedsiębiorstwo Robót Inż.-Budowlanych w Poznaniu**, al. Marcinkowskiego 1. 10447

Potrzebni na dobrych warunkach wykwalifikowani monterzy na remont traktorów, instruktorzy i brygadzierzy brygad traktorowych, poza tym ślusarze, tokarze, elektrycy samochodowi, spawacze i stolarze do warsztatów. Zgłoszenia do Państw. Przedsiębiorstwa Traktorów, pl. Wolności 14 — Referat Personalny w godz. 10—12. k 545

Potrzebni fachowcy do wyrobu bulionu. Wyczerpujące oferty przesłać: Łódź, Cegielniana 22, „Cegiełka" tel. 153-61. k 566

Podmistrzów ciesielskich, cieśli, kowali, ślusarzy i robotników niekwalifikowanych przyjmie do pracy za wynagrodzeniem taryfowym i premią od wydajności Kierownictwo Odbudowy mostu kolejowego przez Wartę, koło Tamy Garbarskiej. 10539

Poszukuję służącej od zaraz. Małyszczyk, dentysta, Przemirów, poczta Swadzim, za Krzyżownikami. 10325

Dziewczyna, nawet starsza, do wszelkich prac domowych potrzebna. Wejman, Kościelna 17. 10302

Poszukuję pierwszorzędnych krawców na duże sztuki. Fr. Zieliński, pl. Wolności 4. 10600

Pomocnica domowa dochodząca potrzebna od zaraz. — **Kruk**, al. Wielkopolska 29 a. 10558

Przedsiębiorstwo Robót Inż.-Budowlanych przyjmie 6 uczni stolarskich. Zgłoszenia: aleje Marcinkowskiego 1. 10598

Związek KKO w Poznaniu poszukuje **jurysty lub ekonomisty** na sekretarza Związku. Wymagana biegłość w załatwianiu korespondencji oraz o ile możności praktyka bankowa. Wiek od 25 do 30 lat. Zgłoszenia pisemne do Związku, ul. 27 Grudnia 8. k 581

Uczciwego ucznia, pracownia precyzyjnej mechaniki Strusia 6. 10599

Uczennica i chłopiec do posyłek potrzebni. Sanitaria, pl. Nowomiejski 9. 10596

Poszukuję tresera do psa. — Zgłoszenia: tel. 77-34 do godz. 15-tej. 10567

Marszantka samodzielna może się zgłosić. Rynek Łazarski 3, m. 10. 10557

Stolarz i polierka od zaraz, dobre warunki. Magazyn mebli, Rybaki 6. 10556

Zdolny(a) **książkowy(a)** potrzebny(a) zaraz. Of. „Głos Wielkopolski" nr 10554.

Gosposia probostwo wieś potrzebna zaraz. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 10548.

Woźnica potrzebny od 30 do 40 lat. Zgłoszenie: Kuźdowicz, M. Focha 31 10545

Młodego dzielnego kupca z pieniędzmi lub bez przyjmę do współpracy. Oferty z referencjami „Głos Wielkopolski" nr 10549.

Szuka posady

Mistrz ślusarski, tokarz-specjalista, poszukuje odpowiedniego stanowiska. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 10509.

Młodsza ekspedientka, branża piekarska, obejmie posadę zaraz. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 10587.

Inteligentna przyjmie zajęcie od 8 do 12. — Oferty „Głos Wielkopolski" nr 10586.

Urzędnik bankowy z długoletnią praktyką, rutynowany bilansista, poszukuje odpowiedniej stałej posady. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 10585.

Szofer poszukuje posady. Adr. wskaże „Głos Wielkopolski" nr 10565.

Farmaceutka, długoletnia praktyka, dobre referencje, poszukuje posady od 1. 11. 1945. Apteka — Janowiec (Wlkp.). 10555

Ogrodnik pszczelarz, praktyka w handlowych ogrodach, szuka posady od 1. 11. lub później. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 10541.

Nauka

Szkoła Tańców Szczurkówna Szczurek. Aleje Marcinkowskiego 2a, parter. 10172

Sprzedaże

Maszyny do pisania, liczenia, powielacze — Kochanowicz S-ka, plac Wolności 13 (obok 3 Maja). 9566

Obrączki ślubne, zegarki, pierścionki sprzedaje, naprawy zegarmistrzowskie wykonuje **Kruk**, jubiler, 27 Grudnia 2, w podwórzu. 9490

Fortepiany okazyjnie. Magazyn fortepianów, Walki Młodych 22, podwórze. 8346

Trumny w wielkim wyborze. Skład trumien, Dominikańska 4. 9988

Materiały męskie, damskie oraz konfekcję poleca w wielkim wyborze Dom Odzieży J. Grzybek, plac Wolności 11 (pod filarami). 10063

Wagi uchylne, naprawa — kupno i sprzedaż, odważniki pojedyńczo i komplety. J. Figiński, Fredry 1. Tel. 25-55, 10152

Piece kaflowe przenośne i stałopalne tanio sprzeda Napieralski, Masztalarska 7 m. 4. 10091

Swetry, bieliznę ciepłą, pończochy damskie i dziecięce poleca B. Grynlecki, Hurtownia Papieru i Galanterii, Poznań, Wrocławska 38. 10096

Maszyny biurowe, Pieprzycki, Poznań, Marcinkowskiego 26. Kupno — sprzedaż — naprawa. 10536

Wełenki, jedwabie na sukienki oraz bieliznę damską Kwintkiewicz, Półwiejska 35. 10340

Wieczne pióra naprawiamy szybko i fachowo. W. Chrzanowski, plac Wolności 2. 10440

Parcelę Górczyn sprzedam. — Szewska 9, m. 7. 10453

Sprzedam dom czynszowy w Gnieźnie, w bardzo dobrym stanie zaraz. Pośrednicy nie wykluczeni. — Oferty „Głos Wielkopolski" nr 10451.

Radia „Nora", 4 lamp., korzystnie sprzedam. Walki Młodych 13, m. 15. 10597

Maszynę krajania kapusty wypożyczę lub sprzedam. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 10594.

Parcela przy Winogradach na sprzedaż. Wiadomości św. Leonarda 9, Winiary.

Pianino ciemne, nowe, piec gazowy 3 palnikowy z piekarnikiem. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 10589.

Futro męskie, szal wydra, płaszcz czarny, kołnierz aksamit, średnia figura, skunksowa peleryna. Wały Jana 11, m. 7. 10579

Wielokrążek (Flaschenzug) — 2000 kg, wentylator, nadający się dla kuźni. Poznań, Jasna nr 15. 10584

Nowoczesną pralnię mechaniczną z własną wodą zmiękczoną, sklepem, mieszkaniami i garażem w centralnym punkcie miasta, przy węźle komunikacyjnym wodno-kolejowym, odstąpię z powodu choroby. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 10595. 9620

Buty, stół dębowy, chodnik kokosowy. Półwiejska 6, m. 9. 10582

Futro karakułowe na sprzedaż. Wrocławska 35, m. 1. 10580

Dywan, odkurzacz suszarkę, kryształy, rower męski. Prusa 2, m. 11. 10583

Fotoaparat Kodak, małoobrazkowy, 5000,—, biurko antyk, 2000,—. Grottgera 3, m. 10. 10581

Powozy 4 i 2 osobowe, mało używane, tanio. — Adamski, Piaskowa 7. 10573

Motor elektr., zmienny, 7, 5 PS, AEG. Poznań, Racławicka 50, m. 2. 10571

Lampki radiowe różne. Garncarska 1, m. 2, suterena. 10568

Skrzypce mistrzowskie oraz obrazy mistrzów sprzedam. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 10563.

Blacha cynkowa około 1000 kg, 10, 11 i 13-ka siatka mosiężna (gaza) sprzedam. — Kozia 8, m. 19. 10560

Motor 3 konny zmienny, 3/4 stały, bilard, leżanka, garderoba, szafa biurowa. Stolarnia, Matejki 2. 10559

Drzewka owocowe w odmianach, drzewka alejowe, Sadzonki i krzewy drzew iglastych i liściastych, pługi „suchen", brony polowe, siekiery berlińskie i ciesielskie, siatki druciane poleca Spółdzielnia Przemysł.-Handlowa „Nasz Bór" z odp. udz., Poznań, Słowackiego 13, telefon 37-77. 10550

Kupna

Maszyny biurowe, Pieprzycki, Poznań, Marcinkowskiego 26. Kupno — sprzedaż — naprawa. 10537

Termosy do lodów kupię. Dąbrowskiego 41 m. 5. 10 282

Kupię nowoczesną ryflarkę w dobrym stanie. Młyn Parowy Śrem. 10 181

Bielskie materiały, podszewki zakup — sprzedaż. Trojanowski, Walki Młodych 18. 8904

Pasy skórzane, parciane, gumowe kupuje, płaci najwyższe ceny. „Hatech". Walki Młodych 65 7310

Materiały wełniane, podszewki skupuje Fr. Zieliński, pl. Wolności 4 m. 3. 10014

Kawę surową, herbatę, korzenie oraz wszelkie towary kolonialne kupuje Hurtownia towarów spożywczych, Kazimierz Muzyk i Ska, Poznań, Wielkie Garbary 35, tel. 39-58. 9620

Dźwigary budowlane prostuje i kupuje f-a T. Czajczyński, Dąbrowskiego 89, tel. 20-14. 10 267

Złoty łom, szlach. kamienie, przybory zegarkowe i narzędzia kupuje Juliusz Kręglewski, hurtownia zegarmistrzowska, Poznań, ul. Walki Młodych 18. 7683

2 fotele, krzesła nowoczesne, radio z dalekim zasięgiem, Historia III. Dąbrowskiego. Oferty z ceną „Głos Wielkopolski" nr 10426.

Maszynę do pisania, maszynę do liczenia kupię. — Oferty „Głos Wielkopolski" nr 10590.

Gobeliny, plusze, ryps na garnitur, duże lustro kupię, Wały Jana 11, m. 7. 10578.

Nożyce introligatorskie wielkości 80 lub 100 kupię. W. Guzikowski, Szkolna 9, m. 7. 10576

Aparat do powiększenia małoobrazkowych filmów (Leica) kupię. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 10572.

Oplatanki różnych wielkości kupię. W. Paetz, Mostowa 11. 10570

Sita, kto sprzeda lub zrobi do młynka udarowego, nowe, używane, gęsta siatka. W. Paetz, Mostowa 11. 10569

Sklep spożywczy kupię, wydzierżawię lub przystąpię do spółki przy ruchliwej ulicy. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 10564.

Wózek ręczny, 2 kołowy i maszynę do pisania kupi „Sztuka", Dąbrowskiego 92. 10542

Papier w rulonach parafinowany (woskowany) do maszynowego zawijania cukierków z nadrukiem lub bez kupuje Goplana, Poznań, Św. Wawrzyńca 11. k 582

Mikrometry, suwmiarki, czujniki, cyrkle wszelkiego rodzaju kupuje stale „Hatech", Walki Młodych 65. 10202

Zamiana

Zamienię 2—3 pokojowe willi Bydgoszczy na podobne Poznaniu. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 10351.

Buciki damskie (nowe) 38 zamienię na 37. G. Wilda 60, m. 7. 10593

Szuka lokalu

Mieszkania trzypokojowego z łazienką, remont przeprowadzę. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 10526.

Szukam 2—3 pokojowego mieszkania z łazienką. Zwrot kosztów. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 10327.

Pokoju umeblowanego poszukuję. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 10 280.

Dwuosobowego umeblowanego poszukują studenci. — Oferty „Głos Wielkopolski" nr 10544.

Mieszkania 2—3 pokoi w centrum za zwrotem kosztów remontu poszukuję. — Oferty „Głos Wielkopolski" nr 10547.

2—4 pokoi z kuchnią z remontem lub zwrot remontu w centrum poszukuję. Kopczyk, Kozia 8. 10562

Lokalu handlowego w Śródmieściu szukam. Zapłacę remont. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 10591.

Zguby

Zgubione dokumenty osobiste na nazwisko Walenty Wiza, ur. 4. 2. 1876, unieważniam. 10552

20. 10. zaginęła suczka jamnik, czarna, proszę oddać. Wierzbięcice 43, m. 26. 10561

Skradzione dokumenty zwolnienia starszego ogniomistrza Michała Małeckiego, poczta polowa nr 46086 i zaświadczenie srebrnego metalu unieważniam. 10588

Dnia 18. 10. 45 r. skradziono z biura Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu, ulica Mickiewicza nr 31, walizkową maszynę do pisania, marki „Continental" nr 5996. Ostrzega przed kupnem. k 580

Poszukiwania

Lamsdorf. Kto udzieli wiadomości o ppor. Kazimierzu Piotrowskim, Lechu Słupczyńskim, przebywających do stycznia w obozie Lamsdorf na Śląsku. Chudziakówna Maria, Czempiń, Długa 21. 10361

Kto wie cokolwiek o losie **Bogdana Łukowskiego,** który przebywał do lutego br. w Kottbus w Zakładach Focke Wulf, proszony jest o powiadomienie rodziców: Kazimierz Łukowski, Książ (wlkp.), powiat Śrem. 10425

Kto mógłby udzielić wiadomości o Zygmuncie Maciejewskim z Leszna, nauczycielu, który bezpośrednio po ćwiczeniach jako podchorąży 57 p. p. w Poznaniu brał udział w wojnie 1939 r. i zaginął bez wieści. Stanisław Maciejewski, Ostrów, Król. Jadwigi 12. 10543

Różne

Kołdry stare przerabiam, nowe szyję. Grobla 1 a, m. 4. 10574

Krawcowa przyjmie szycie po domach, szyje wszystko. Of. „Głos Wielkopolski" nr 10546.

Niewidomy wróży. Przemysłowa 37, m. 6. 10553

„Radiofal", Zakład radiotechniczny. Naprawa radioodbiorników. Poznań, Patrona Jackowskiego 52. 10527

Maszyny do pisania przerabiam na układ polski nowymi czcionkami. W. Chrzanowski, plac Wolności 2. 10442

Hallo, uwaga! Lampy radiowe skupuje i przyjmuje do badania „Emka", Poznań, Wrocławska 30. 10533

Zakłady Wulkanizacyjne „Gumnit", Poznań, Półwiejska 22, przyjmują do wulkanizowania opony samochodowe, rowerowe, dętki, kalosze. 9732

Zapowiedzi

Spis zapowiedzi nr 81/45. **Zapowiedź.** Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1. Celmer Stanisław, stanu wolnego, z zawodu szwajcer, zamieszk. w Krerowie, pow. Środa, poprzednio w Niemczech (obóz koncentracyjny w Buchenwald), syn Józefa i Stefanii z d. Baczyńska; 2. niezamężna Irena Matuszeska, z zawodu robotnica, zam. w Krerowie, pow. Środa, córka Andrzeja i Katarzyny z d. Czerniejewska — chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Zarządzie Gminnym w Kleszczewie, gromadzie Krerowo i redakcji „Głosu Wielkopolskiego". Kleszczewo, dnia 12 października 1945 r. Urzędnik stanu cywilnego (w zast.): St. Skrzypczak. k 561

Urzędowe

Przetarg nieograniczony nr 7. Zarząd Miejski w Poznaniu zamierza oddać w drodze przetargu nieograniczonego wykonanie: 1) robót dekarskich i blacharskich przy przebudowie stołówki na świetlicę w Zakładach Siły, Światła i Wody, 2) robót stolarskich i ślusarskich przy przebudowie stołówki na świetlicę w Zakładach Siły, Światła i Wody, 3) zabezpieczenia Pałacu Działyńskich w Poznaniu przy Starym Rynku 78, 4) zabezpieczenia budynku Czerwonej Apteki przy Starym Rynku 37, 5) rozbiórki domu mieszkalnego przy ul. Strusia 11, 6) rozbiórki domu mieszkalnego przy ul. M. Focha 43, 7) rozbiórki domu mieszkalnego przy ul. M. Focha 55, 8) remontu domów miejskich przy ul. Łaziennej 2/2a, 9) remontu budynku gospodarczego na terenie realności miejskiej przy ul. Łaziennej 2a, 10) remontu domu miejskiego przy ul. Grobla 5, 11) reperacji dachu papowego w budynku miejskim przy ul. Grobla 9, 12) remontu domu miejskiego przy ul. Grobla 25a, 13) remontu domu miejskiego przy ul. Piaskowej 6/7, 14) remontu domu miejskiego przy ul. Piaskowej 8, 15) usunięcia szkód powstałych wskutek działań wojennych w budynku mieszkalnym przy placu Wielkopolskim 9, 16) przeprowadzenia instalacji świetlnej w publicznej szkole powszechnej w Krzesinach. Oferty w podwójnej zalakowanej wzgl. zapieczętowanej kopercie z napisem: „Oferta na . . . . . " winny wpłynąć na roboty od 1—8 do dnia 2. 11. 45 r., godz. 10-tej, a na roboty od 9—16 do dnia 3. 11. 45 r., godz. 10-tej, do Zarządu Miejskiego — Oddział Budownictwa Naziemnego, ul. Dąbrowskiego 12, pokój 326. Rozprawa ofertowa i komisyjne otwarcie ofert odbędzie się na roboty od 1—8 dnia 2. 11. 45 r. o godz. 11-tej, a na roboty od 9—16 dnia 3. 11. 45 r. o godz. 11-tej. Wysokość wadium ustala się od każdej roboty na 5.000 zł. Wadium winno być złożone w głównej Kasie Miejskiej przy ul. Matejki 48/49, zaś dowód złożenia należy dołączyć do oferty. Dołączenie wadium w gotówce lub walorach do oferty, zamiast dowodu, jest niedopuszczalne i może spowodować unieważnienie oferty. Dla niniejszego przetargu obowiązują: 1) przepisy o dostawach i robotach na rzecz Skarbu Państwa z dnia 29. 1. 1937 r. (Dz. U. R. P. Nr 13 z r. 1937), 2) tymczasowe warunki ogólne obowiązujące przy wykonaniu robót budowlanych dla Zarządu Miejskiego stoł. m. Poznania, 3) urzędowy wzór oferty, który otrzymać można w Oddziale Bud. Naziemnego, pokój 335. Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo swobodnej oceny i wybór ofert, podział roboty pomiędzy kilku oferentów ewentualnie nieprzyjęcia żadnej oferty. k 557

Przetarg nieograniczony. Główny Urząd Morski — Biuro Portowe w Gdyni ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę 90 m³ materiałów drzewnych budowlanych. Podkładki do przetargu otrzymać można w Biurze Portowym w Gdyni, ul. Chrzanowskiego 10 (pokój nr 36). Oferty na wymienioną dostawę w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na dostawę materiałów drzewnych" należy złożyć tamże, do dnia 25 października 1945 r., godz. 12-ta. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 26 października 1945 r., godz. 10-ta. Szef Biura Portowego. k 571

Administracja: Ogłoszenia — Wyspiańskiego 10, I. Tel. 64-75. Konto PKO V-4499, Bank Społem 8. Kolportaż — Bukowska 3. Tel. 78-64 Konto PKO V-4400, Bank Społem 25

Kolegium Redakcyjne przyjmuje w godzinach od 12-tej do 13-tej

Sekretariat Redakcji czynny codziennie od godziny 11-tej do 14-tej

Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca

Tel. Red. 62-70 (nocne 17-28 i 61-37) — Tel. Dyr. Delegatury 64-75 — Tel. Kolportażu 78-64

Redaguje Kolegium. Wydawca Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik". Tłoczono w Drukarni św. Wojciecha pod Zarządem Państwowym w Poznaniu K—1520